

No 1.

Kalendarzyk tygodniowy:

Płat. św. Makarego Op.
Sob. św. Daniela M.
Niedz. św. Tytusa B. M.
Pon. św. Telesfora P.
Wt. TRZECH KRÓLI.
Śr. św. Lucyana.
Czw. św. Seweryna Op.

Wschód słońca godz. 8 m. 14
Zachód słońca godz. 5 m. 55
Dług dnia godz. 7 m. 41
Przybyło d. godz. 0 m. 07

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

Łódź

ul. Przejazd A2 32

Telefonu N° 595

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 2 stycznia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża N° 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEN:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

GRAND-HOTEL, ŁÓDŹ.

Cukiernia, kawiarnia, restauracja, gabinety. 4365

≡ Wejście od ulicy Piotrkowskiej i od Krótkiej. ≡

Celem uniknięcia opóźnienia przy zamykaniu ksiąg, uprzejmie prosimy dostawców naszych o nadesłanie rachunków za grudzień 1913 r. w jaknajkrótszym czasie.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Bawełnianych
Karola Scheiblera.

WARSZAWSKIE MINIATURE

w teatrze „URANIA“, Cegielniana 34. Tel. 35-23.

W sobotę, dnia 3 stycznia 1914 r. nowy program, na który złożą się: operetka „OJCIEC OJCA“, farsa „WUJASZEK Z PROWINCYI“ i część koncertowa z 9-ma numerami śpiewnych i kupletów. W sobotę 3 przedstawienia: o godz. 6, 8 i 10; w niedzielę 4 przedstawienia: o godzinie 4, 6, 8 i 10. W dni powszednie po 2 przedstawienia o godz. 8 i 10-ej. Ceny miejsc od 20 kop. do 1 rubla.

PRAVIA PARFUMS

PARIS ED. PINAUD

4155 System Taylora
„Talykrom“
zaoszczędza dużo czasu, dużo pieniędzy. Gener. przedstawiciel Inż. Ciechanowski i Skonieczny.
Kapucyńska 5, tel. 241-40.

150 rubli nagrody

W nocy na czwartek zgubiona została złota pierośnica. Znalazcę takowej uprasza się za wynagrodzeniem rb. 150. o oddanie do kantoru firmy A. Prusaka, ulica Piotrkowska N° 5. 4482

Niemcy w niewoli żydowskiej.

Pod takim tytułem „Gazeta Częstochowska“ w jednym z ostatnich numerów wydrukowała

W pogoni za gwiazdami!

Obrzydła nam życiowa proza,
Przyziemnych cierni obmierzył chwast...
Ogarnia dziwna nas psychoza:
Szukamy jęho wszędzie gwiazd!...
Jeden je znaleźć chce w operze,
W pośród ołtarzy piękna sług,
Inny teleskop w dłonie bierze
I szuka gwiazd wśród nieba dróg.
O ludzie! Wszak w postępu dobie,
Nonsensem stał się każdy cud!.

Szustowa koniak kupcie sobie,
Będziecie gwiazdek mieli w bród! 4379

ciekawy artykuł, dotyczący Łodzi, który na odpowiedzialność tejże gazety poniżej powtarzamy:

Na pozór zdawały się mogło, że tylko my, polacy, jesteśmy tak mało odporni w walce ekonomicznej z żywiołem żydowskim, że z łatwością popadamy w niewolę, natomiast Niemcy zachowują się w takiej walce odpornie i ostatecznie zwyciężają żydów.

Nawet nie nazbyt przenikliwy obserwator, przyjrząwszy się cokolwiek stosunkom w okręgu łódzkim, zauważy z łatwością, że żydzi zdobywają niemal z każdym dniem nowe placówki w handlu i w przemyśle, a zawsze niemal kosztem Niemców.

Dziś zaledwie połowa łódzkiego przemysłu

należy do Niemców, ale to dlatego, że kilka olbrzymich przedsiębiorstw Niemcy zdołali utrzymać w swoich rękach.

Dziesiątki fabryk i setki domów, niedawno jeszcze należących do Niemców, dziś stanowią własność żydów. Oni też nadają ton życiu miejskiemu, oni wyciskają specjalny charakter na jego wytwórczości. Zawdzięczając żydom, towary łódzkie, które przed kilkunastu jeszcze laty były znane i miały jaknajlepszą markę w Cesarstwie, dziś są najlichszego gatunku tandeta.

Nie zapominajmy jednak o tem, że tandeta żydowska zrujnowała przemysł szewski w Warszawie i koronkarstwo w Kaliszu.

Przemysłowcy niemieccy w Łodzi widzą to i zdają sobie sprawę z grożącego im niebezpieczeństwa, lecz są bezradni, gdyż żydzi zdołali ująć w swe ręce cały handel włóknisty i są niemal jedynymi przedstawicielami i hurtownikami produkcji nie tylko żydowskich, ale i niemieckich fabryk w Królestwie.

Oni dyktują ceny, jakość towaru i t. p. i to najpoważniejszym firmom. W okręgu łódzkim jest zaledwie kilkanaście firm niemieckich, nie omotanych jeszcze w zupełności przez pajaka semickiego, ale i te firmy, by się utrzymać na rynku cen konkurencyjnych, muszą wyrabiać też lichy towar.

Niemcy, znani ze swej buty i arogancji w stosunku do ludności polskiej (której naprawdę zawdzięczają wszystko), wobec żydów są inni zupełnie: każdy niemal fabrykant ma swego żyda przedstawiciela, hurtownika, dostawcę, zaś tkalnie zarobne, przedalnie i apretury mają swych „agentów“ żydów, pośredniczących pomiędzy fabryką a dostawcami roboty.

Niemcy łódzcy, jak już nadmieniliśmy, zdają sobie sprawę z grożącego im ze strony żydów niebezpieczeństwa, lecz brak im siły organizacyjnej, niezbędnej do uwolnienia się z zależności żydowskiej. Całą swoją energię zużywają oni na podtrzymywanie, a poniekąd na szerzenie niemieczyny. A żydzi tymczasem z dnem każdym zdobywają coraz to nowe placówki.

Dziwne, zaiste, jest zachowanie się prasy

niemieckiej wobec niebezpieczeństwa żydowskiego. Prasa ta o niebezpieczeństwie żydowskim słówkiem nawet nie wspomni, milczy jak głaz, bo obawia się utracić prenumeratorów żydów.

To samo widzimy w Zgierzu, Pabianicach, Tomaszowie, Zduńskiej Woli, we wszystkich wogóle ogniskach przemysłu w Królestwie, gdzie obok Niemców skupiają się całe masy żydów.

Cicha ta walka żydowsko-niemiecka może niebawem zamienić się w głośną i otwartą, dlatego też, aby nie być zaskoczonymi, należy już dziś badać ją i śledzić jej rozwój.

Jedną z głównych przyczyn zależności fabrykantów łódzkich od żydów jest absolutny prawie brak komiwojażerów chrześcijan. Wytworzenie zaś tej instytucji w zupełności zależy od inicjatywy i energii fabrykantów. Z drugiej strony fabrykanci ci winni popierać gorliwie powstające obecnie z żywością niemal siłą hurtownie chrześcijańskie. Tymczasem takie np. odpadki bawełniane i wełniane, których w bardzo dużej ilości poszukuje pewna firma chrześcijańska w Łodzi, są dla niej niedostępne, bo wszystkie prawie fabryki sprzedają te odpadki prawie wyłącznie żydom. (Zresztą jest to kwestya tak zawiła, że byłoby wielce pożądanem, by w sprawie tej zabrali głos rzeczoznawcy. Przep. Red.).

Nowy kodeks cywilny.

P. minister sprawiedliwości złożył w dniu 27 października Dumie projekt nowego kodeksu cywilnego. Nie cały zresztą kodeks, lecz tylko najważniejszą jego część, mianowicie księgę piątą, czyli prawo o zobowiązaniach.

Księga ta zawiera 1216 artykułów i podzielona jest na działy: umowy, wykonanie zobowiązań, cesya zobowiązań, zobowiązania łączne, kupno i sprzedaż, zamiana, darowizna, najem, pożyczki depozyty, najem osobisty, (w tej liczbie służby domowej i pracowników handlowych), dostawy, transporty, plenipotencje, komis, przekazy, czeki, spółki, towarzystwa akcyjne, związki robocze, ubezpieczenia, zakład, loterya, poręczenie, umowa polubowna, odszkodowania. Jest to prawo, które ma zastąpić księgę o zobowiązaniach, zawartą w obecnym kodeksie cywilnym Cesarstwa (w tomie X Zbioru praw).

Ze to nowe prawo o zobowiązaniach ma zastąpić także obowiązujące u nas odpowiednie artykuły kodeksu Napoleona, o tem nie można wątpić, albowiem p. minister sprawiedliwości w

Robaki kiszkowe a tyfus brzuszny.

Badanie wykazało, jaką ważną rolę odgrywają robaki kiszkowe w powstawaniu niektórych chorób zakaźnych, w szczególności zaś tyfusu brzuszno. Powszechnie spozostwienie zostało już dawno potwierdzone przez Miecznikowa i Guiard'a. W celu uniknięcia podobnej ewentualności, należy dbać o dezynfekcję i prawidłowe opróżnianie kiszki, aby tą drogą wydalili z ustroju robaki i przenoszone przez nie drobnoustroje. Najlepszym środkiem w tym razie są pigułki *Cascarine Leprieux*, dobrze znoszone przez ustrój i zabezpieczające od zaparcia i ogólnego zakażenia, które często przedostaje się do ustroju przez kiszki. 1947

memoryale załączonym wyjaśnia, iż wbrew dotychczas wyrażonym opiniom poprzednich komisji, redagujących projekt nowego kodeksu cywilnego rosyjskiego, ten nowy kodeks będzie zastosowany w guberniach Królestwa oraz w guberniach nadbałtyckich. Specjalnie co do księgi o zobowiązaniach w ministerium toczą się już skomplikowane prace, ażeby co rychlej wnieść projekt osobnej ustawy, rozciągającej działanie tej księgi na Królestwo niezwłocznie po wprowadzeniu jej w Cesarstwie, w celu ujednostajnienia prawa cywilnego w całym państwie.

Komisyja reform sądowych Dumy już przystąpiła do rozważania projektu nowej księgi o zobowiązaniach.

Z przemysłu.

Na podstawie danych, dostarczonych przez generalnego konsula w Szanghaju, ministerium handlu i przemysłu nadeszło do łódzkiego Komitetu giełdowego komunikat w sprawie zbytu towarów manufakturowych w Chinach.

Ogólna wartość wwożonych obecnie do Chin towarów manufakturowych obliczana jest na 213,413,000 rb., z których 58,5 proc. przechodzi przez komorę celną w Szanghaju.

Jak doniosłe znaczenie w stosunkach handlowych Chin ma Szanghaj, dowodzi fakt, że 95 proc. wwożonych towarów wysyłanych jest dalej do portów południowych.

Coroczne zapotrzebowanie przez ludność Szanghaju towarów manufakturowych zagranicznych wyraża się w sumie 3,454,000 rubli. Głównymi sprzedawcami wyrobów bawełnianych są: Anglia, Japonia i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Wwóz towarów rosyjskich nie

przewyższa 1,7 proc. ogólnej dostawy do Chin i dochodząc do granic północnej Mandżurji, nie ma dotąd znaczenia przemysłowego we właściwych Chinach.

Pierwsze usilne próby prawidłowego zbytu rosyjskich wyrobów bawełnianych w Szanghaju poczyniono w początkach roku zeszłego. Za czas od 1 stycznia do 1 sierpnia 1913 r. wwieziono 35,500 sztuk towarów niższych gatunków z Moskwy, na sumę 295 000 rb. Największym popytem cieszą się kretony rosyjskie, sprzedawane po 9, 10 i 14 rb. za sztukę 60 atszynów. Mniejszy zbył mają, w porównaniu z zagranicznymi, czarne, kolorowe i drukowane satyny, jak również różne lekkie tkaniny letnie. Główne znaczenie wśród wwożonych do Chin wyrobów bawełnianych mają: szerting surowy i biały, metkal i płótno.

Wyroby moskiewskie tej grupy towarów nie są wwożone wcale do centralnych i południowych Chin, ponieważ szerokość i długość sztuki nie odpowiada wymaganiom miejscowego rynku.

Znaczny udział fabrykantów łódzkich i moskiewskich w zbycie towarów w Chinach, zdaniem konsula, zapewniłoby przy warunkach następujących: 1) otwarcie agentur w Szanghaju 2) regularne dochodzenie statków parowych do Szanghaju w drodze z Rosji do Władywostoku 3) flota ochotnicza powinna zmniejszyć taryfę przewozową do normy, jaka istnieje w towarzystwach przewozowych niemieckich i angielskich.

Rosyjskie firmy w Szanghaju korzystają na równi z zagranicznymi ze znacznego kredytu w niejednych instytucjach kredytowych. Wobec jednak zapoczątkowania sprawy, pożądanem byłoby, ażeby handlowcy w stosunkach z tubylcami nie dawali długoterminowego kredytu, ale sprzedawali początkowo za gotówkę. (a)

Szkoła muzyczna.

przy Towarzystwie im. Szopena.

Dnia 2 stycznia szkoła muzyczna przy tow. imienia Szopena otwiera swe podwoje w nowym obszernym i specjalnym lokalu przy ul. Wólczńskiej nr. 23 róg Zielonej na parterze z osobnym wejściem od ulicy.

W nadchodzącym półroczu czynną będzie między innymi klasa fortepianowa pod kierunkiem znakomitego pianisty i nieporównanego

4)

Marya Cesky.

Zbrodniarz.

(Ciąg dalszy. — patrz № 299).

Gdy w drzwiach bocznej sali zniknął szereg postaci sędziów przysięgłych, idących na naradę oskarżony spojrzął ku nim. Widział twarze poważne, surowe, zamysłone, które zdawały się mówić: niema łaski, jest tylko sprawiedliwość. Adwokat coś mu mówił, nie słyszał, zdawało mu się, że z ciemnych kątów sali patrzy ku niemu jakaś straszna zjawia, że krwawe plamy urastają do przeobrzymych rozmiarów i dzielą go od świata, od ludzi nieprzebytą, straszną zaporą.

Zapadł wyrok śmierci.

Coś w nim szarpnęło się boleśnie, to przywiązanie do życia, dzika rozpacz i lęk przed drugim bytem.

Chwilę tylko, bo oto idą w przestrzeni słowa, że ława przysięgłych, uznając, jako okoliczności łagodzące, zazdrość oskarżonego, przyjmuje ją za główny motyw zbrodni i poleca winowajcę łasce monarszej.

Palce więźnia wpiły się w drewnianą poręcz ławki.

— Karę śmierci zamienią ci na dożywotnie więzienie — słyszał głos adwokata.

Dożywotnie więzienie! — jęczało mu coś w duszy — dożywotnie więzienie...

I zamajaczyły mu w pamięci rozładowane łany zboż, olchy u strumienia, błękitnawy łańcuch gór w dali, ciemna a żywa zieleń świerkowego lasu... chłapy niszki, stoma szyje, nigdy już... nigdy...

Z piersi oskarżonego wyrwał się jęk głuchy, po twarzy spłynęły łzy. I zamieniono mu karę śmierci na dożywotnie więzienie, na długą, wolną mękę.

Trzy lata minęły od tego czasu. Zwolna ogarniała go apatya, poddanie się woli losu, a rozwijająca się choroba płuc stała mu się jedyną nadzieją. I doszło do tego, że niespokojnym był, gdy bólu w piersiach nie czuł, trwoga go ogarniała, gdy mu mówiono o wyzdrowieniu i teraz chwytał go lęk przed pracą na wolnym powietrzu, bał się powrotu do świata, do ludzi, piętnem zbrodniarza.

Tej nocy zasnąć nie mógł. Na twardej przy więziennej rzuca się niespokojnie. Wstawalo w nim wciąż męczące pytanie, co za pracę mu przydzielą. I snuty mu się wizje pól, lasów jarów, strumieni, słyszał huk siekier, zgrzyt pił, świst kos... wszystkie zajęcia dawnych lat ożywały w jego wspomnieniu i odganiały sen od powiek znudzonych.

Stanął w szeregu, bleśszy był i bardziej chory, niż zwykle, oczy tylko straciły swój wyraz obojętny i miały w swej głębi niepokój bolesny, oczekiwanie, radość i wszystko gładzący lęk.

— A co ty, pierwszy raz na swobodę? — pytał jakiś niski, męski głos obok niego.

— Pierwszy raz. A do jakiej roboty pójdziecie, nie wiecie?

— Ogród pewno jaki uprawiać. Ładny dzień słońce tak świeci.

Spojrzał w twarz towarzysza. Młoda ładna głowa śmiała się do niego parą wzywających oczu błękitnych. Dozorca przeszedł przed nimi, poprawił karabin, rzucił słowa komendy i gwiżdząc zwichła wesołą melodię, szedł obok pary ostatniej, bystre spojrzeniem ogarniając od czasu do czasu cały szereg. Otwarto brame, wy-

szli. Poza nimi leżał kompleks ponurych gmachów, otoczonych wysokim murem, przed nimi stała się ulica szeroka, przepelniona słonecznym blaskiem, strojna bukietami kwitnących kasztanów.

Wzruszenie wywołało dziwne dławienie w gardle Pawła, powieki jego migotały szybko, olśniona ta przestrzeń szeroka, wolna, potokami słońca, zielenią drzew. Miał ochotę rzucić się na kolana w tej ciszy wiosennego poranka, przed tym ołtarzem drzew, strojnym światłami kwiatów, przed tą dawno nie widzianą i nie odczuwaną potęgą Boga i natury.

Przystanął na chwilę, bo jego chorej piersi zabrakło miejsca na pomieszczenie wonnego, wiosennego powietrza i tego nawału wrażeń.

— Co wam? Chodźcie... dozorca patrzy, chodźcie? — towarzysz pociągnął go za sobą.

Wstrzasnął głową.

— Nie, tylko... tak mnie zmogło.

— Co?

— Ten świat... ta przestrzeń... to słońce... rwało mu się z piersi urywanie, a na ostre w zarzysie, przyzwyczajone do milczenia usta wypływał gość niebywały, bolesnemu skrzywieniu podobny uśmiech. Towarzysz wpatrzył się w niego ciekawie.

— To niby ta pogoda was tak cieszy?

— Ten świat. Wicie... nimm w te mury przyszedł, to to słońce, ta zieleń śmiała się do mnie co dnia. — I nagle ogarnęła go chęć mówienia do kogoś, dzielenia się tem wrazeniem, ogarniającem mu duszę. — Bo to wicie, w rodzinnej wsi na wiosnę... to też takie były pola zielone i tak wiśnie kwitnęły, jak tu, tak samo... urwał, bo do oczu napłynęły mu łzy.

(d. c. n.)

pedagoga, profesora konserwatorium warszawskiego Aleksandra Michałowskiego.

Wobec tej klasy szkoła muzyczna przy tow. im. Szopena zastąpić może wielu pianistom i pianistkom studia w konserwatorium warszawskim, zwłaszcza że uczniowie i uczennice szkoły mogą bezpośrednio zdawać na świadectwa w konserwatorium jedynie za opłatą 25 rb. za egzamin. Niezależnie od tego szkoła wydaje własne świadectwa nauczycielskie i kapelmistrzowskie oraz dyplomy.

Zakres nauki w nadchodzącym półroczu przedstawia się jak następuje:

Fortepian — klasa profesora A. Michałowskiego (opłata półroczna 75 rb.), klasy profesorów E. Smidowicza i T. Mazurkiewicza (opłata półroczna 40 i 45 rb.), klasa prof. T. Joteyki (opłata półroczna 35 i 40 rb.) oraz specjalna klasa dla dzieci łącznie z elementarną teorią, pod kierunkiem prof. K. Rokickiej opłata półroczna 30 rb.)

Skrzypce — klasa prof. A. Brandta (opłata półroczna 40 i 45 rb.), klasa prof. H. Goebela (opłata półroczna 35 i 40 rb.)

Wiolonczela — klasa prof. G. Tesznera (opłata półroczna 40 rb.)

Śpiew solowy — klasa prof. M. Beusmana (opłata półroczna 50, 60 i 75 rb.)

Instrumenty dęte — klasa prof. Januszewskiego (opłata półroczna 22 rb. 50 kop.)

Lekcje przedmiotów specjalnych odbywają się dwa razy tygodniowo, pół godziny dla więcej zaawansowanych i 20 minut dla początkujących. Za tą samą opłatą uczniowie i uczennice korzystają z obowiązkowych ogólnych teoretycznych przedmiotów oraz z fortepianu dodatkowego. Przedmioty ogólne teoretyczne wykładają dyrektor szkoły, znany kompozytor i teoretyk prof. Tadeusz Joteyko.

W nadchodzącym półroczu odbywać się będą lekcyjne:

Solfedžia (raz tygodniowo).

Zasad muzyki (dwa razy tygodniowo).

Harmonii (dwa razy tygodniowo) i

Historii muzyki (raz tygodniowo).

Lekcje te trwają po godzinie. Przedmioty teoretyczne są niezbędne dla wykształcenia muzycznego, rozwoju słuchu i poczucia artystycznego oraz wszechstronnego poznania muzyki. Bez ich znajomości szkoła nie wydaje świadectw ani dyplomów.

Zyczący specjalnie zapisać się na przedmioty teoretyczne, bez uczęszczania na specjalne, płacą półrocznie 15 rb., zaś na samo tylko solfedžio (nauka wyrabiania słuchu, śpiewanie z nut pojedynczo i zbiorowo) tylko 7 rb. 50 k.

Tak dostępne warunki ustanowione są w celu szerokiego szerzenia wiedzy muzycznej. Nadto w nadchodzącym półroczu szkoła będzie urządzać wieczory muzyczne dla uczniów i uczennic aby przyzwyczaić ich do występów publicznych i rozwijać zamiłowanie do muzyki.

Zapisy rozpoczną się od dnia 2 stycznia. Kancelarya szkoły otwarta codziennie od godz. 4 — 9 wiecz. przy ul. Wólczańskiej nr. 23 (róg Zielonej).

WIECZORY SYLWESTROWSKIE.

Zapowiedziane wieczory Sylwestrowskie przez różne stowarzyszenia i instytucje powiodły się w zupełności.

— W stowarzyszeniu techników zabawę, na którą zgromadziło się przeszło 60 osób, rozpoczęło o godzinie 11 wieczorem. Nastrój w dobranym towarzystwie panował bardzo serdeczny. Nowy Rok powitano przy brzękach kieliszków, napełnionych perlistym szampanem, światło na sali na chwilę przyćmiono. Po wymianie wzajemnych życzeń, rozpoczęły się ochocze tańce, prowadzone z werwą przez p. Bodzireja Chojnowskiego.

Zabawa trwała do godziny 6 rano.

— Salony „Lutni“ zgromadziły we środę wieczorem przeszło 170 osób, które spędziły czas niezwykle przyjemnie. Zabawę cechował wesoły, prawdziwie rodzinny nastrój.

Wieczór „Lutni“ zaliczyć można do najudatniejszych z pośród powodzi zabaw. O godzinie 10 wieczorem wszyscy zasiedli do wspólnej kolacji, którą uprzyjemniały produkcje artysty-

czne występujących na estradzie wybitniejszych sił amatorskich.

Z uderzeniem godziny 12 powitano Nowy Rok. Chór lutnistów odśpiewał kantatę Dworzaczka pod batutą p. Mazurkiewicza, ciepło przemówił p. Hirszel. Po kolacji rozpoczęły się tańce, które trwały do białego dnia.

— Udatnie wypadł wieczór Sylwestrowski w hotelu „Savoy“.

W połączonych salonach urządzono wielką maskaradę wraz z kabaretem „monstre“. Sciany kawiarni na dole przyozdobiono rysunkami znanych karykaturzystów pp. Toma, Szyka i Hanemana. Górne sale bilardowe udekorowano kwiatami i zielenią, zamieniając je na teren maskaradowy i salę tańca.

Stoliki w kawiarni, gdzie odbywały się produkcje artystyczne, były w istnem obleżeniu.

Opóźnieni z trudnością zdobywali miejsca. O godzinie 12 w nocy tłok zapanował ogromny. Tu i owdzie witano przy stolikach Rok Nowy szampanem. Nie było tu jednak owej łączności towarzyskiej, jaka panowała na innych zabawach.

Na urządzonej specjalnie estradzie jako konferencier ukazał się o godz. 12½ w nocy p. J. Urstejn, zapowiadając szereg produkcji artystycznych. Na program złożyły się: śpiew (pp. Rogińska, Ochrymowicz i Skrzycka — artyści operetki polskiej), tańce, deklamacje, monolog i t. p. Bawiono się ochoczo do godz. 7 rano.

— Koło pracowników drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej urządziło w lokalu własnym bardzo ożywiony wieczór Sylwestrowski, który zgromadził kilkadziesiąt osób.

Po wyczerpaniu programu artystycznego, rozpoczęły się tańce, trwające do rana.

(a) — Noc Sylwestrowska w stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu przy ul. Wólczańskiej nr. 23 obchodzona była bardzo wesoło.

Rojno i gwarno było o północy, gdy rozpoczęto poloneza do którego stanęło około 100 par. O godz. 12 prezes p. Nechwila wystąpił z przemówieniem okolicznościowym, wnosząc zdrowie za pomyślność Nowego Roku miodem staropolskim.

Ochocze tany trwały do rana, a nastrój był bardzo serdeczny i wesoły.

(e)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Strzeżysława. Jutro Wlastymira.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Kraakowiaci i górale“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Zły duch“ Kościńskiego. Początek o godz. 5 min. 15 pp. — „Orle“ Rostanda. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania“). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(e) O gubernię łódzką. Wyjazd prezydenta m. Łodzi p. Pienkowskiego i radnego miasta p. Eiserta do Petersburga w celu doręczenia memoriałów dotyczących utworzenia gubernii łódzkiej komisji specjalnej połączonych departamentów ministerium spraw wewnętrznych ma nastąpić za dwa tygodnie.

Z memoriałem, opracowanym w tej sprawie przez fabrykantów, prezydent miasta był u gubernatora w ubiegły wtorek. P. gubernator polecił prezydentowi osobiste doręczenie tego memoriału wzmiankowanej komisji.

(e) Ruch ludności niestałej. Według danych, zebranych dotychczas przez wydział ludności niestałej magistratu i biuro adresowe, napływ w roku ubiegłym do Łodzi ludności niestałej jest bardzo znaczny. Podczas strajków ludność zamieszkała za paszportami gremialnie opuszczała miasto, po puszczeniu jednak w ruch fabryk powrócili ci, którzy wyjechali i nadto przybyło do

Łodzi wiele nowych sił roboczych w poszukiwaniu pracy. Poza tem przybyło w ostatnich czasach wielu litwaków, którym wzbronione zostało zamieszkiwanie w guberniach Cesarstwa. Wobec tego ludność niestała w Łodzi w roku bieżącym wykaże znacznie większą liczbę, niż w roku 1912.

(e) Z komisji poborowej. W przyszły poniedziałek pod przewodnictwem prezesa odbędzie się w magistracie posiedzenie miejskiej komisji poborowej. Na posiedzeniu tem poddani zostaną rewizji ci poborowi, którzy z powodu różnych przyczyn nie stawili się do superrewizji we właściwym czasie, oraz ci, którzy powrócili ze szpitali.

(e) Zniesienie wydziału sądu okręgowego. W ubiegłą środę w sądzie okręgowym piotrkowskim odbyło się posiedzenie ogólne wszystkich członków sądu, prokuratorów i sędziów śledczych w sprawie wprowadzenia w czyn nowego prawa sądowego o egzekucji długów wekslowych. Jak wiadomo, według nowego prawa, sąd wydawać będzie nakazy na podstawie weksli bez rozpatrywania sprawy. Postanowiono z dniem 1 stycznia 1914 r. st. st. skasować dotychczasowy wydział, wydający nakazy zabezpieczeń akcji cywilnych, natomiast utworzyć nowy wydział dla wydawania nakazów na podstawie przedstawionych weksli.

(a) Zawieszenie wypłat. Zawiesiły wypłaty: w Taszkencie firma „Braci Ischarowych“; pasywa 1 milion rubli i „S. Azyrkjew“; pasywa 358,000 rubli; w Ekaterynodarze „Tow. handlowo-manufakturowe L. B. Kazarow. L. Babadzanjan i S-ka“; pasywa 30,000 rubli; w Połtawie Dom Handlowy „Wolf Herszoig i S-ka“; pasywa 100,000 rubli. Firma proponuje wierzycielom 40 do 50 proc.; w Złotopolu, gub. kijowskiej, firma „H. Chromczenko“; pasywa 60,000 rubli; proponuje wierzycielom układy na 70 do 80 proc.; w Homlu „S. Hamszejew“; pasywa 26,000 rubli; w Bałabanowce „M. Braiłowski“ składy sukna; pasywa 30,000 rubli.

(e) Zerwanie spółki. Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił akt rejentalny, zawarty przed rejentem Trojanowskim, mocą którego Hirsz Heilikman i Icek Szapiro zerwali spółkę zawartą na prowadzenie handlu towarami manufakturnymi.

(a) Rowizya kas powiatowych. Wice-gubernator piotrkowski p. Fortwengler i urzędnik do szczególnych poleceń przy gubernatorze piotrkowskim p. Kisielewicz — udali się w objazd, w celu dokonania rewizji kas powiatowych gubernii piotrkowskiej.

(a) Mróz. Dziś rano w polu, po raz pierwszy tej zimy, mróz sięgał 8 stopni.

(e) Nadbudowa domu Scheiblera. Sporządzony został plan nadbudowy domu Tow. akc. K. Scheiblera przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zawadzkiej. Według planu tego ma być nadbudowane czwarte piętro, oraz dokonane przeróbki wewnętrzne na wszystkich piętrach, przy czem urządzona zostanie dogodna winda. Koszt nadbudowy i przeróbek obliczono na sumę około 70,000 rb.

(e) Zarząd domami. W tych dniach do policmajstra m. Łodzi przybyła deputacya złożona z członków zarządu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rządcom domów, prosząc o zniesienie nowego rozporządzenia naczelnika biura adresowego, zabraniającego rządcom domów zarządzania jednocześnie kilku domami.

Jak wiadomo, na skutek rozporządzenia tego, rządcom, którzy zarządzali kilku domami, odebrano pozwolenia i w ten sposób pozbawiono ich zajęcia. Deputacya przedstawiła krytyczne położenie rządcom, pobierających od 5 do 8 rb. miesięcznie z domu.

Policmajster wyjaśnił, że rozporządzenie to nastąpiło wskutek czynionych przez rządcom, zarządzających kilku domami, omyłek w księgach meldunkowych. Ponieważ deputacya zaręczyła, że omyłki takie powtarzać się nie będą, policmajster przyrzekł, że się postara o cofnięcie rozporządzenia i zażądał przedstawienia listy członków Stow. rządcom domów.

(e) Zebranie parafialne. W dniu 11 stycznia w sali III oddziału straży ogniowej ochotniczej, przy ul. Mikołajewskiej № 54, odbędzie się zebranie ogólne parafian kościoła św. Krzy-

za, mających prawo głosu na zebraniach parafialnych w celu dokonania wyboru trzeciego członka dozoru kościelnego na miejsce zmarłego ś. p. Józefa Lisnera. Zebranie to zwołane jest po raz trzeci, dokonane bowiem na powtórne zebraniu wybory, zostały przez gubernatora piotrkowskiego unieważnione z tego powodu, że w zebraniu tem brała udział niedostateczna liczba głosów. Ponieważ dla prawomocności zebrań parafialnych konieczną jest obecność więcej niż połowy mających prawo głosu, przeto pożądane jest liczne przybycie parafian na zebranie.

(e) Zebrania. W dniu 3 stycznia r. b. w lokalu własnym przy Nowym Rynku nr. 6, odbędzie się zebranie miesięczne członków Stow. wzajemnej pomocy majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej.

— W dniu 4 stycznia r. b. w lokalu przy ul. Widzewskiej pod nr. 101 odbędzie się zebranie czeladzi stolarskich.

— Tegoż dnia o godz. 2 po poł. w lokalu przy ul. Nawrot nr. 52, odbędzie się zebranie miesięczne czeladzi ciesielskich.

— W dniu 5 stycznia r. b. o godz. 3 po poł. w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej nr. 117, odbędzie się zebranie ogólne członków cechu majstrów krawieckich w celu wyboru starszego zgromadzenia.

(h) Z Resursy rzemieślniczej. Roboty stolarskie i ciesielskie w nowym gmachu Resursy rzemieślniczej są już na ukończeniu. Obecnie zaczęto już ustawiać piece gazowe i kłaść posadzkę. Gmach ukończony zostanie około 15 b. m.

— Na onegdajszym posiedzeniu zarządu po załatwieniu kilku spraw bieżących, wybrano na skarbnika p. M. Sobocińskiego, na jego zastępcę p. J. Prasałowskiego.

— Staraniem zarządu odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 4 b. m. choinka dla dzieci członków. Zabawa zapowiada się niezwykle interesująco.

(h) Z Tow. zwoleńników sportu. Towarzystwo zwoleńników sportu przeniosło się z dniem onegdajszym z ulicy Piotrkowskiej, gdzie się dotychczas mieściło, na ul. Spacerową № 49.

Z okazji tej w środę o godz. 11 wieczorem w obecności członków i wielu gości uroczystego aktu poświęcenia lokalu dopełnił ks. prałat Tymieniecki, który w serdecznych słowach przemówił do zebranych.

Następnie rozpoczął się popis gimnastyczny — korowód, ćwiczenia laskami, ćwiczenia na poręczach i ćwiczenia na drążku. Wszystkie te ćwiczenia wypadły bardzo dobrze.

Po godz. 12-ej wręczono p. Władysławowi Wagnerowi dyplom na członka honorowego i żetony członkom Tow., którzy w roku ubiegłym najczęściej uczęszczali na lekcje.

W końcu spożyto wspólną wieszercę, w czasie której przemawiał prezes Tow. — p. Sokolewicz, przedstawiciele różnych pokrewnych towarzystw i w. in.

Zakończyły uroczystość tańce, które przeciągnęły się do rana.

(x) Z muzeum nauki i sztuki. W ostatnim miesiącu zwiedziło muzeum 1278 osób, a przez cały 1913 rok 8256 osób. W porównaniu z rokiem poprzednim liczba zwiedzających podwoiła się prawie, co w znacznej mierze przypisać należy czasowym wystawom, organizowanym przez zarząd T-wa.

Od chwili powstania muzeum zwiedziło je 18,537 osób.

(h) Z cechu szewckiego. Zarząd cechu szewckiego zawiadamia swych członków, że dnia 5 b. m. w kościele Dobrego Pasterza o godz. 10-ej rano odprawione zostanie na intencję cechu nabożeństwo.

O godz. zaś 2-ej po południu odbędzie się posiedzenie w lokalu Resursy, przy ul. Widzewskiej № 117. Na zebraniu tem dokonane zostaną wybory starszych.

(h) Z cechu majstrów krawieckich. W poniedziałek 5 stycznia w lokalu Resursy Rzemieślniczej odbędzie się ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów krawieckich.

(a) Likwidacja Instytutu. W dniu 3 b. m. w sali przy ulicy Wólczańskiej № 21, o godz. 4 po południu, odbędzie się zebranie likwidacyjne Instytutu muzycznego „Harfa”, którego intencją od lat dwóch ma już zachwiana.

(x) Wieczornica. Zgromadzenie kuchmistrzów urzędu w dniu 7 stycznia w sali robotników chrześc. przy ul. Przejazd nr. 34 wieczornicę taneczną dla swych członków i wprowadzonych gości.

Z uwagi na to, że w dniu tym przypada 1 dzień świąt st. st. i wszystkie kawiarnie i jadłodajnie będą zamknięte, spodziewany jest w wieczornicy liczny udział pracowników kulinarnych.

(x) Wielka zabawa dla dzieci. W nadchodzącą niedzielę d. 4 stycznia Tow. muzyczne im. Szopena urzędu otwarcie nowego własnego lokalu przy zbiegu ulic Zielonej i Wólczańskiej (wejście od ulicy Wólczańskiej № 23, na parterze) w połączeniu z wielką zabawą dla dzieci przy choince, o bardzo urozmaiconym programie.

Niezwykłą atrakcją będzie specjalne przedstawienie kinematograficzne przedstawiające „Narodziny Chrystusa” oraz sceny z życia dziecięcego, jak również przedstawienie teatralne — które wypełni „Gwiazdka błysnęła” Gorceyńskiego.

Początek o godzinie 3-ej po południu, koniec o 7 i pół wieczorem, poczem rozpocznie się zabawa dla dorosłych.

Zabawami dziecięcymi kierować będą panie specjalistki, śpiewami i muzyką nieodłączny przyjaciel dziatwy dyr. Tadeusz Joteyko.

(a) Dymisy. Archiwista biura powiatu łódzkiego p. Leopold Wesołowski podał się do dymisy.

(x) Album do marek. Ponieważ pierwszy nakład „Albumu do marek” p. St. Naruszkiewicza został wyczerpany, przeto nakładca przystąpił do nowego, uzupełnionego wydania, które zawiera przeszło 850 odbitek marek, oraz 3,000 miejsc na marki. Album jest starannie wydany i gustownie oprawiony.

(a) Wycieczka. W środę po poł. przybyła do Łodzi wycieczka złożona z 30 uczniów VI i VII klasy szkoły handlowej w Zytomierzu, w celu zwiedzenia większych fabryk miejscowych. Wycieczka zabawi 4 dni.

(a) Z kursów technicznych. W tych dniach na kursach technicznych p. Kujawskiego, przy ul. Nowo-Cegielińskiej № 9, odbyła się w obecności wybitnych przemysłowców uroczystość zakończenia pierwszego półrocznego bieżącego roku szkolnego, stanowiącego zamkniętą całość w pracy przygotowawczej do zawodów specjalnych.

Rozdano patenty z ukończenia całkowitego kursu nauk następującym słuchaczom: na oddziale przedziałniczym pp.: Adolfowi Brochociemu, Michałowi Brutkowskiemu i Mieczysławowi Szymańskiemu; na oddziale tkackim — pp.: Bohdanowi Bocheńskiemu, Ludwikowi Banaszczkowi, Franciszkowi Delbisowi, Janowi Jankowskiemu, Adamowi Kraczyńskiemu, Witoldowi Libermanowi, Wilhelmowi Wagnerowi i Janowi Wesołowskiemu (wszyscy na obu oddziałach z publicznymi pochwałami).

Arbituryentów pożegnał serdecznie dyr. Kujawski, zagrzewając ich równocześnie do dalszej pracy.

(x) Odczyt. Tow. krzewienia oświaty zawiadamia, że w niedzielę 4 stycznia o godz. 4-ej po południu, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 11, dr. fil. Franciszka Baumgarten wygłosi odczyt pod tytułem „Praca i energia”.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop., dla członków 5 kop.

(e) „Tangujący” żydzi. W ostatnich czasach w wielu żydowskich salonach łódzkich wprowadzono do zabaw nowy taniec zwany „Tango”, którego młodzież żydowska poczęła się skrętnie uczyć. Sprowadzono nawet specjalną nauczycielkę z Berlina, która udziela lekcji tego tańca i pobiera dość wysokie honorarium.

(e) Licytacja na naprawę szosy. Onegdaj, w rządzie gubernialnym piotrkowskim odbyła się licytacja na naprawę szos w gubernii Piotrkowskiej na rok 1914.

Licytacja rozpoczęła się od sumy 323 tys. rubli.

Do licytacji przybyło wielu przedsiębiorców.

Roboty wzięli znani przedsiębiorcy żydzi: Izrael Aron Ajzenberg z Piotrkowa, Dawid Bugajski z Noworadomska i Aron Dawid Perlmutter z Brzezina.

(x) Nauczył karaluchy. Dr. J. S. Szymański

umieścił karaluchy w jasnej części pudła, pozostawiając drugą część tegoż pudła ciemną. Karaluchy stale unikają światła i dążą do ciemności. Lecz w pudle d-ra Szymańskiego karaluchy, biegnący ku ciemności, otrzymał uderzenie elektryczne, nieszkodliwe wprawdzie, ale przykre. Wtedy się cofał do światła. Zwolna tak przywykł do nieprzestępowania linii granicznej, że żaden nie próbował przedostać się w cień.

Tak więc nawet karalucha można czegoś nauczyć. Donosi o tem „Wszelchświat”.

(x) Walki w cyrku. Od kilku dni w cyrku „Decadence” toczą się walki zapaśnicze, urządzone przez dyrekcję cyrku, o mistrzostwo światowe na rok 1914-ty, nagrody pieniężne, medale złote i srebrne oraz honorowy pas złoty m. Łodzi.

W zapasach biorą udział następujący zapaśnicy: J. Hitzling (m. świata), M. Cyklop (Galicya), J. Esson (Szkocya), F. Solar (m. Europy), Randolfi (Bawarya), Raoule-Boucher (m. świata), J. Simunicz (Rumunja), von-Freindorfer (Kijów), Ulrich (m. świata), H. Schwarc (m. świata), Eskale (Francya), Bur-Chan (Kirgiz), Bogatyrew (m. świata), Bombula (Ameryka), Bagantz (Łódź), Chadzi-Mowrżuk (m. Afryki północnej), V. Janos (Węgry), Iwari (Helsingfors), S. Rukowicz (m. świata), Waniek (Polska), Hans Krauze (Król. Saskie), Wildman I (m. świata), Pietrowicz (Chorwacya), Kara-Ali (Turcyja), hr. Czikosz (m. Europy) i Keller (Tyrol).

Ze względu na to, iż na listę zapaśników obecnego turnieju zapisało się wielu wybitnych szermierzy, walki zapowiadają się niezwykle ciekawie.

(x) Wyzysk. Od pewnego czasu krążą po ulicach i po domach dwaj chłopcy, wyrostki, z których jeden udaje niewidomego, a drugi go prowadzi. Są to urwisy wyzyskujący litościwe serca mieszkańców Łodzi, albowiem jeden z lekarzy tutejszych zdemaskował udającego ślepcę, który... doskonale widzi.

(x) Ostrzeżenie. Zarząd elektrowni prosi nas o ostrzeżenie publiczności, by ichomościom, którzy chodzą po domach abonentów i zbierają składki na rzecz pracowników, nie dawali gdyż są to najzwyczajni oszuści.

Ani zarząd, ani pracownicy elektrowni, pełnomocnictw do zbierania składek nikomu nie udzielali.

(e) Samobójstwo dwóch osób. W ubiegły wtorek przybyli do Łodzi i zatrzymali się w jednym z pierwszorzędných hoteli p. Kazimierz W., zarządzający domami hr. Przeździeckiego w Warszawie i pani L. W dzień Sylwestrowy para ta bawiła się dzień cały przy szampanie, wieczorem zaś udała się do swego numeru na piątem piętrze, gdzie kazano przynieść sobie szampana.

Nazajutrz rano zamieszkała w sąsiednim numerze angielska dała znać szwajcarowi, że z sąsiedniego numeru wydobywają się jęki. Ponieważ na pukanie nikt nie otwierał, przeto zawołano ślusarza i drzwi otwarto. W numerze zastano siedzących w fotelach W. i L. bez życia, na stole zaś stały szklanki po wypitej truciznie. Desperaci pozostawili listy, W. do swej rodziny i L. do swego męża.

Powód nieznan.

(e) Zabójstwo. Wczorajszej nocy o godzinie 1-ej przy Wodnym Rynku № 14, do mieszkania Mendla Gliksmana zakradli się złodzieje. Obudzony G. spłoszył złodziei i począł ich gonić. Skoro jednak wybiegł na dwór złodzieje rzucili się na niego z nożami i rozpruli mu brzuch, wypuszczając wnętrzności. Gliksman doczołgał się do mieszkania i zmarł. Zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

(p) Katastrofa kolejowa. Onegdaj, o godz. 7 rano na stacyi kolejowej w Głownie pociąg towarowy nr. 525 idący z Warszawy zderzył się z pociągiem łódzkim towarowym nr. 520.

Oba pociągi idące już w zwolnionym tempie zderzyły się przed samą stacyą z taką siłą, że 10 wagonów naładowanych towarem zostało rozbitych, a oba parowozy silnie ucierpiały.

Znajdujący się na parowozie pociągu nr. 525 maszynista Wyczółkowski doznał między innymi zgniecenia klatki piersiowej i ataku nerwowego. Przewieziono go do Łodzi i umieszczono w klinice d-ra Kruschego.

Z pozostałej służby kolejowej nikt poważ-

niejszego szwanku nie odniósł.

Ruch normalny przywrócono w kilkanaście godzin po wypadku.

Sledztwo w toku.

(a) **Miła maskarada.** Podczas maskarady Stowarzyszenia pracowników handlowych w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej skradziono w ubiegłą środę p. Prusakowi złotą papierośnicę, wysadzaną kamieniami, wartości około 500 rb.

Teżte nocy i na teźte maskaradzie kapcowi Riezmanowi skradziono portfel z 300-ma rublami.

(p) **Zamach samobójczy.** Wczoraj rano na ulicy Piotrkowskiej № 157, L. W., żona robotnika lat 28, w mieszkaniu własnym usiłowała otruć się sublimatem. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia, pozostawiając desperatkę na miejscu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznaną.

(p) **Gięzki wypadek.** W sobotę na ul. Widzewskiej № 81 Stanisław Piątkowski, syn robotnika lat 11, przebiegnął rolwąga do bramy, odniósł nadwyrężanie żeber i ściśnięcie brzucha, wskutek czego nastąpił wewnętrzny krwotok.

Po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku, odwieziono go w stanie groźnym do szpitala Anny Maryi.

(h) **Zapalenie się belki.** Dziś o godzinie 1-iej w nocy zawezwano straż ogniową na ul. Widzewską № 45, gdzie zapaliła się belka pod sufitem. Ogień w zarodku ugasiła straż ogniowa w kilka minut.

(a) **Za kradzież.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał onegdaj sprawę pozbawionego już praw, 28-letniego Józefa Miszczaka, oskarżonego o to, że w sierpniu 1913 r. w Łodzi, na Placu Kościelnym, podczas nabożeństwa w kościele Najświętszej Maryi Panny skradł z kieszeni surduta Józefowi Gaworczykowi zegarek srebrny z de-wizką.

Z kolei teźte sąd rozważał sprawę 24-letniego Feliksa Duchęńskiego, oskarżonego o kradzież ze sklepu Morducha Lewinsona, przy ul. Piotrkowskiej № 39, 6 chustek jedwabnych, wartości około 300 rb i skazał go na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i na 2 lata i 6 miesięcy rot aresztanckich.

*

(a) **Zgierskie T-wo muzyczne „Harmonia“** uzyskało pozwolenie władz na urządzenie w roku bieżącym 6 przedstawień teatralnych, 4-ch koncertów, 6 wieczorów tanecznych i 4-ch zabaw leśnych.

(a) **Odczyt w Zgierzu.** W niedzielę, dnia 4 b. m., o godzinie 4 po poł. p. Wacław Maciejewski, Józefianin wygłosi w sali „Lutni“ w Zgierzu odczyt pod tyt. „Co to jest filozofia“.

Wejście na salę tylko 10 kop.

(a) **Groźny pożar w Zgierzu.** Onegdaj, o godz. 7-iej wieczorem, w nieruchomości Fryderyka Flata przy ul. Średniej № 11, wybuchł pożar, który przybrał groźne rozmiary. Ogień objął dom frontowy, 3 oficyny mieszkalne, stodoły, napełnione zbożem i paszą, oraz obory, komórki, oraz tokarnię drzewną. Ponieważ wszystkie budynki były drewniane—pożar szerzył się z niezwykłą szybkością i wkrótce przerył się na posesję I. Pudłowskiego i E. Ekerta, przy ul. Wysokiej oraz zabudowania gospodarcze Tow. Ak. Zgierskiej manufaktury bawełnianej przy ul. Średniej № 9:

Po dwugodzinnych wysiłkach straży ochotniczej ogień opanowano. Dogaszanie trwało do rana.

Straty obliczają na 12,000 rubli. Budynki ubezpieczone były tylko we wzajemnym Tow. ubezpieczeń Król. Polskiego.

Skutkiem pożaru 8 rodzin pozostało bez dachu. Straciło pracę kilku tokarzy, którzy pracowali w spalonej tokarni.

Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

(a) **Z Pabianic.** W dniu 11 b. m., w sali Domu Ludowego odbędzie się organizacyjne zebranie w sprawie założenia kółka rolniczego w Pabianicach, pod egidą Centralnego Towarzystwa rolniczego.

Na zebraniu obecnym ma być instruktor kółek rolniczych z Warszawy, p. Lewicki.

— Pabianickie Tow. naukowe otrzymało pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w roku bieżącym 6 koncertów i 6 przedstawień amatorskich.

— Organizacyjne zebranie robotników i robotnic przemysłowych wóknistego gubernii piotrkowskiej odbędzie się d. 4 b. m., o g. 3 po poł., w sali Domu Ludowego.

(e) **Budżet m. Brzezin.** Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził budżet m. Brzezin na rok 1914. Budżet ten przewiduje w przychodzie 20,143 rb. 70 kop., w rozchodzie 18,489 rb. 44 kop. Na szkoły i zakłady dobroczynne wyznaczono 608 rb. 24 kop.

(e) **Kara administracyjna.** Gubernator piotrkowski skazał za fałszywe doniesienie o pogromie żydów we wsi Kłobukowice mieszkańców tej wsi: Icka Herszlikowicza, Abrama Gotheinera, Chaima Jochimowicza i Icka Gotheinera po 3 miesiące aresztu; za zakłócenie spokoju—Józefa Michalskiego na 7 dni, a Antoniego Michalskiego na 14 dni aresztu.

(a) **Słow. „Oświata“.** Grono mieszkańców Piotrkowa wniosło do komisji gubernialnej do spraw stowarzyszeń i związków podanie o zatwierdzenie ustawy stowarzyszenia oświatowego pod nazwą „Oświata“, mającego na celu organizowanie kursów wieczornych, oraz szkoły dziennej z językiem wykładowym polskim.

(a) **Epizootya w gubernii piotrkowskiej.** Jak wykazują dane statystyczne za październik r. b. w pow. łódzkim dotkniętych było nosacizną: 1255 konie; w pow. łaskim — 121, w pow. częstochowskim — 186, w pow. rawskim — 406, brzezińskim — 429, noworodzkim — 43, ogółem — 7,924 sztuki koni; zarazą sypberyjską dotkniętych było: w pow. rawskim — 496 sztuk bydła rogatego, w pow. będzińskim — 696 sztuk, w pow. łaskim — 150, w pow. częstochowskim — 238; dotkniętych wścieklizną: w pow. piotrkowskim — 125 sztuk bydła rogatego i w będzińskim — 90 sztuk; dotkniętych różą: w pow. piotrkowskim — 542 sztuki trzody chlewnej; w pow. łaskim — 53 sztuki, w pow. częstochowskim — 44 sztuki, brzezińskim — 22 sztuki; dotkniętych jaszczurem: w pow. łódzkim — 202 sztuki bydła rogatego, łaskim — 205 sztuk, będzińskim — 2651 sztuk, częstochowskim — 301 sztuk; dotkniętych gruźlicą: w pow. brzezińskim — 117 sztuk sydła rogatego, częstochowskim — 274 sztuki, będzińskim — 189 sztuk; dotkniętych świerzba: w pow. będzińskim 21 sztuk koni.

(a) **Kara administracyjna.** Gubernator piotrkowski skazał mieszkańca Radogoszcza Piotra Starczyka za noszenie przy sobie kindzala na zapłacenie 25 rb. kary lub 2 tygodnie aresztu.

(p) **Znalezione zwłoki.** Wczoraj na ulicy Suchej pod Widzewem w dole po wybranym piasku znaleziono zwłoki Reinholda Millera, woźnicy lat 33, z raną głowy. Kiedy denat wpadł do dołu i w jakich okolicznościach—nie wiadomo.

Sledztwo w toku.

(a) **Nosacizna** ukazała się wśród koni Pereca Błasa na Bałutach. Jednego konia chorego zabito.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w piątek wesoła komedia polska „Krakowiacy i górale“.

Jutro w sobotę o godz. 3 i pół po cenach najniższych efektowna sztuka w 5 aktach „Zły duch“ Kościńskiego dla młodzieży; wieczorem po raz 18 arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orle“.

W niedzielę po poł. o godz. 3 efektowna sztuka w 5 aktach „Ogniem i mieczem“ H. Sienkiewicza, która cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem; wieczorem po raz 19 arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orle“.

We wtorek jako w wigilię świąt Bożego Narodzenia st. st. będzie tylko przedstawienie po poł. o godz. 3 „Krakowiacy i górale“.

Z prasy polskiej.

Konkurs „Dnia“.

Redakcja „Dnia“ ogłasza konkurs na artykuł publicystyczny:

1) Wykazujący w treści postępy odżydzenia w pewnej miejscowości lub w pewnej dziedzinie naszego handlu (branży) w Warszawie lub na prowincyi.

2) Artykuł może zawierać od 200 do 300 wierszy druku „Dnia“.

3) Cyfry podane powinny być ścisłe i rzeczowe.

4) Termin nadsyłania rękopisów upływa 1 marca 1914 roku.

Nagroda za najlepszy artykuł w sumie 100 rubli wypłaconą zostanie w dniu ogłoszenia rezultatu konkursu. Odnaczone artykuły wydrukuje „Dzień“.

Rękopisy opatrzone godłem autora, mają być nadsyłane do redakcji „Dnia“ (Warszawa, Warecka 15), wraz z nazwiskiem i godłem autora w osobnej kopercie zapieczętowanej.

Jubileusz „Gazety Handlowej“.

W dniu 1 października r. b. upływa lat 50 od chwili założenia „Gazety Handlowej“ przez

Rudolfa Okręta, organu poświęconego specjalnie sprawom handlu i przemysłu.

W roku 1903 „Gazeta Handlowa“ przeszła na własność i pod wyłączny kierunek Stanisława Kempnera, długoletniego współpracownika Rudolfa Okręta.

Ponieważ dotychczasowe ramy „Gazety Handlowej“ nie odpowiadały potrzebom chwili bieżącej, p. Stanisław Kempner przekształcił ją na pismo ogólne, redagowane w duchu postępowym, które pod tytułem „Nowa Gazeta“ zaczęło wychodzić w dniu 1 stycznia 1906 roku.

Nowe to pismo pozostaje w ścisłym związku ze swoją poprzedniczką „Gazetą Handlową“, gdyż dla wiadomości handlowych i dla wskazań ekonomicznych posiada stale obszerny dział, który aż dotąd nosi nazwę „Gazety Handlowej“.

Dla uczczenia 50-lecia „Gazety Handlowej“ wydawnictwo „Nowej Gazety“ wypuściło w dniu 1 stycznia 1914 roku okazały numer jubileuszowy o bogatej wartości, streszczającej przejawy życia społecznego i politycznego w okresie 50-lecia.

Z LITWY I RUSI.

O „Boże coś Polskę“. W ubiegłą środę wileńska izba sądowa bez udziału sędziów przysięgłych rozpoznała sprawę o śpiewanie w kościele św. Katarzyny w Wilnie dnia 26 stycznia r. p. hymnu „Boże, coś Polskę“.

Na ławie oskarżonych zasiadły znane w kręgach młodzieży słuchaczka kursów bestużewskich w Petersburgu (początkująca) zdolna poetka, p. Eugenia Kobylińska, oraz słuchaczka instytutu psycho-neuralgicznego w Petersburgu baronówna Matylda von-Rozenberżanka.

Chociaż obrońca Powołockij na mocy orzeczenia senatu dowodził, że śpiew „Boże coś Polskę“ nie jest zabroniony, Izba uznała obłą oskarżone winnymi i skazała Rozenberżankę na miesiąc, a Kobylińską na dwadzieścia dni twierdzy.

Z CESARSTWA.

Ciężnie zawodu. „Rus. St.“ z dn. 30 ub. m. podaje wiadomości następujące: redaktor gazety „Utro Bessarabji“ skazany został na 100 rb. kary, wobec niezapłacenia kary redaktor gazety tej osadzony został w więzieniu.

Gazety „Kostromskaja Zizń“ i „Powołzskij Wiestnik“ skazany został administracyjnie na 100 i 50 rb;

Redaktor gazety „Temi“ w Tyflisie oraz redaktor gazety „Jaunais“ z Rygi skazani zostali na 100 rb. każdy.

Artykuł 1171. Za przekroczenie art. 1171 kod. kar. skonfiskowano u jubilera żyda Żitowa, towar wartości 100,000 rb. Artykuł ten po raz pierwszy zastosowany został w Petersburgu określa, że żydzi poza granicami osiadłości mogą handlować tylko towarem własnej wytwórczości.

TELEGRAMY.

Następca Długosza.

WIEDEN, 1 stycznia (wł.) Cesarz zamianował po Długoszu ministrem dla Galicyi Zdzisława Morawskiego, dotychczasowego szefa sekcji w temże ministerjum.

Nominacya ogłoszoną już została urzędowo w „Wiener Ztg.“.

Korytowski znowu ministrem.

WIEDEN, 1 stycznia (wł.) Jak slychac obecny namiestnik Galicyi dr. Witold Korytowski zaraz po zatwierdzeniu galicyjskiej reformy wyborczej ma znowu objąć stanowisko ministra skarbu, z którego ustąpił przed kilku laty.

Port i drogi.

PETERSBURG, 1 stycznia (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów, pod przewodnictwem Kokowcowa, między innymi zaprobowano projekt budowy portu drzewnego na Wiśle w pobliżu Ciechocinka i przeznaczenia z funduszu na utrzymanie sądów gminnych

znaczej sumy na wzmocnienie funduszu drogowego w Królestwie Polskiem.

Powrót „Giocondy“.

PARYŻ, 1 stycznia (wł.) Dziś obraz „Gioconda“ przybył do Paryża. Po urzędowym stwierdzeniu identyczności obrazu, powieszono go na dawnym miejscu galerii Louvru.

Testament Rampolli.

RZYM, 1 stycznia (wł.) Opozycja publiczna nie przestaje zajmować się sprawą tajemniczego zniknięcia drugiego testamentu zmarłego niedawno kardynała Rampolli. „Messagero“ donosi, że nie tylko zginął sam testament, ale równocześnie z nim ważne dokumenty, mające doniosłe znaczenie polityczne.

Policja śledcza przekazała sprawę zaginięcia testamentu prokuratury państwa.

Sufrażystki.

LONDYN, 1 stycznia (wł.) „Daily Mail“ oblicza w sprawozdaniu z r. 1913, że w ciągu tegoż roku sufrażystki przez różne zamachy, upozorowane dążnością do równouprawnienia kobiet, wyrządziły ogółem szkody na pół miliona prawie funtów szterlingów (około 5 mil. rubli).

Sprzysiężenie w Japonii.

LONDYN, 1 stycznia (wł.) Do „Daily Mail“ telegrafują z Tokio: sądy japońskie skazały na śmierć znaczną ilość osób, podejrzanych i przekonanych o udział w sprzysiężeniu przeciw rządowi japońskiemu na w. Formozie.

Olbrzymi pożar.

NOWY JORK, 1 stycznia (wł.) Spłonął tu 5-piętrowy olbrzymi dom. Płomień ogarnął go tak szybko, że 8 osób nie zdążyło się uratować i znalazły śmierć w płomieniach, kilkanaście zaś uległo ciężkim poparzeniom. Kiedy płomień ogarnął schody, wśród mieszkańców wybuchnęła panika nie do opisania. Kobiety z dziećmi na rękach rzuciły się z najwyższego piętra na płótna ratunkowe.

Z ostatniej chwili.

O ugodę czesko-niemiecką.

Wiedeń, 2 stycznia (wł.) Dla przygotowania rokowań o ugodę czesko-niemiecką, które rozpoczną się dnia 15 b. m. zwołano na dzisiaj komitet posłów niemieckich, który ma zająć się wyborem delegatów dla prowadzenia układów z Czechami.

Otwarcie Sobrania.

Sofia, 2 stycznia (wł.) Otwarcie sobrania miało przebieg zupełnie spokojny. Jedynie tylko jeden z posłów socjalistycznych, w chwili, gdy ukazał się król, krzyknął: „precz z monarchią“ lecz głos jego został zagłuszony okrzykami na cześć króla. Socjaliści opuścili salę, poczem król wygłosił spokojnie swoją mowę tronową. Wychodzący z sobrania król był przedmiotem owacyj licznie zgromadzonej przed gmachem publiczności.

Pożyczka serbska.

Białogród, 2 stycznia (wł.) Król Piotr otrzymał od posła serbskiego w Paryżu zawiadomienie telegraficzne, iż finansjści francuscy ociągają się z udzieleniem pożyczki Serbii, a to z powodu zamieszania i dezorganizacji, jakie panują w stosunkach wewnętrznych Serbii.

Odparty napad.

Konstantynopol, 2 stycznia (wł.) W północnym Epirze doszło do krwawej walki pomiędzy epirotami i albańczykami, którzy napadli niespodziewanie na wieś Popileni, lecz zostali pobici, przyczem 30-tu albańczyków dostało się do niewoli.

Niebezpieczny przejazd.

Konstantynopol, 2 stycznia (wł.) Rząd turecki wydał zawiadomienie, że Dardanele zostały

otwarte dla okrętów handlowych, aż do Czataldży. Jednocześnie rząd ostrzega, aby zwracano baczną uwagę przy żegludze w cieśninie, gdyż znajduje się tam jeszcze wiele min podwodnych.

Po zaginięciu testamentu Rampolli.

Rzym, 2 stycznia (wł.) Kardynał Merri del Val wydał z polecenia Papieża odezwę do kardynałów i biskupów, aby uregulowali swoje sprawy spadkowe i sporządzone testamenty nadsyłali na przechowanie do notaryatu watykańskiego celem uniknięcia takich przykrych zajęć, jak obecnie, spowodowane zgonem kardynała Rampolli.

O wstrzymanie zbrojeń.

Wiedeń, 2 stycznia (wł.) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu ze źródła rzekomo dobrze poinformowanego, że do Wiednia została wysłana z ramienia rządu angielskiego pewna wysoko postawiona osobistość, która ma rozpocząć rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich trójprzymierza i trójporozumienia.

Wynurzenia lorda George'a.

Londyn, 2 stycznia (wł.) „Daily Chronicle“ zamieszcza cały szereg wynurzeń lorda George'a, który oświadcza pomiędzy innymi, że od 20 lat nie było tak sposobnej chwili do ograniczenia zbrojeń niemiecko-angielskich, jak obecnie.

Obydwa narody doszły do przekonania, że na drodze zatargów i nieporozumień nie uda się nic osiągnąć; gdyby zaś przyszło do porozumienia angielsko-niemieckiego, byłoby to prawdziwym błogosławieństwem na całe wieki.

Zbrojenia ostatnich dwóch lat ze strony Niemiec wykazały, że nie mają one celu, gdyż wywołują takie same zbrojenia innych państw.

Rywalizacja Niemiec z Francją na polu militarnym niema celu już choćby dlatego, że pomiędzy Francją i Anglią panują niezwykle serdeczne stosunki.

O oderwanie Węgier.

Nowy Jork, 2 stycznia (wł.) Pisma tutejsze donoszą, że władze wykryły w Ameryce olbrzymi szeroko rozgąszczony spisek w kolonii węgierskiej przeciwko Austrii. Agitatorzy nawołują rodaków do współdziałania w oderwaniu się Węgier od Austrii celem utworzenia samodzielnego państwa. Duszą organizacji jest hr. Szehenyi, który zgromadził już bardzo znaczne fundusze w tym celu. Znany miliarder amerykański, Vanderbilt, współczuje ze spiskowcami i udziela im wybitnej pomocy materialnej. Koniści i robotnicy węgierscy, powracający do kraju, mają prowadzić usilną agitację na rzecz przewrotu.

Tym sposobem powstaje nowa kombinacja, z którą Austria musi liczyć się poważnie ze względu na swoją sytuację wewnętrzną i na siłę wzmiankowanej organizacji.

Spisek przeciwko Huercie.

Meksyk, 2 stycznia (wł.) Policja tutejsza wykryła spisek, który miał rozpocząć swoją działalność wczoraj.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę najdroższemu naszemu mężowi, ojcu i dziadkowi
s. † p.

Radzisławowi

Waż-Kozaneckiemu

a w szczególności Sz. ks. Wyrzykowskiemu z parafii S-go Krzyża za wzniesłe słowa pociechy przy mogile, składa z głębi zboląłego serca serdeczne „Bóg zapłać“
4480

STROSKANA RODZINA.

ROZNE WIESCI.

Niezwykły połów. Pewien rybak holenderski, łowiący ryby w kanale w pobliżu miejscowości Schouw, znalazł w sieci zamiast ryb szkatułkę, a w niej kosztowności, ocenione na 60,000 marek. Skutkiem ogłoszeń w gazetach zjawiał się prawy właściciel, jakiś Amerykanin, który, płynąc po kanale, zgubił ową szkatułkę.

Niezwykły wzrost rozwodów. Z roku na rok wzrasta liczba rozwodów nie tylko we Francji, Anglii i Austrii, ale nawet w Niemczech, tak przykładowym kraju co do wspólnego życia małżeńskiego. Rozwody w Niemczech są po dziś dzień bardziej utrudnione, aniżeli przed kilku jeszcze laty.

Najwygodniejszy z motywów do rozwodów „wstręt wzajemny“ utracił już pierwotną moc swą i jedynie tylko niewierność i złośliwe opuszczenie, ciężkie poturbowanie lub choroba umysłowa są teraz w stanie rozzerwać okowy małżeńskie.

Mimo to rozwody w Niemczech wzrastają w ostatnich latach bezustannie. W r. 1906 było ogółem 12,180 rozwodów, w r. 1911 — aż 15,780, w 1906 r. przypadało na 100 tys. mieszkańców 19,9 rozwodów, w 1911 — 24,1. Lata między tym okresem wykazywały ciągły wzrost liczby procesów rozwodowych, z całą pewnością oczekiwać też należy, że również i 1913 wykaże nam dalszy wzrost niezadowolonych z siebie małżeństw. Chęć do rozwodu okazują zwłaszcza berlińczycy.

W latach pomiędzy 1901 i 1904 r. przypadało na 100 tys. mieszkańców 62,4 rozwody, w latach 1906 — 1910 przypadało 89,7 rozwodów, a w 1911 r. — 96,2 na 100 tysięcy mieszkańców.

W tym samym stosunku zmniejsza się liczba zawieranych małżeństw. Od 1906 r. spadła ona z 8 na 7,8 proc.

OFIARY.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Dla uczczenia zmarłego s. p. Tomasza Horroksa — personel nauczycielski szkoły fabrycznej I. K. Pożnańskiego 14 rb.

Zamiast powinszowań noworocznych.

Na wpisy dla niezdolnych uczniów
gimnazjum polskiego

Władysławstwo Thomée 1 rb.

Na łódzkie chrześc. Tow. dobroczynności.
Antoni Miętkiewicz 1 rb.

Na szkołę rzemiosł.

(Przy chrz. Tow. dobroczynności).

Teodozja i Czesław Dybczyński 3 rb., Eugeniuszostwo Geyerowie 10 rb.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Stanisław Łapiński 1 rb., H. Sierpiński 1 rb., Świętkiewiczowie 1 rb.

Na Tow. wpisów szkolnych

(Oddział łódzki).

Janostwo Thumowie 2 rb.

Na fundusz dla przekupniów polskich
im. Augusta Raubala.

Janostwo Andrzejewscy 2 rb.

Dla najbiedniejszych.

(Do uznania Redakcji)

Koperski 20 kop., Czaplinscy 50 kop.

Na przytułek noclegowy.

Musiadowicz 50 kop.

Na Pogotowie ratunkowe.

Otton Bernhardt 3 rb.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu H. Ansorge. Wyjaśniliśmy na wstępie kalendarza, dlaczego mogły się wkręcić omyłki. Firmę tę wpisaliśmy obecnie i w przyszłym roku będzie wydrąkowaną.

Panu S. J. Brylak. Nie możemy reklamować rzeczy nieznannej. Może ją Sz. pan nam zademonstruje.

Panu Cieleckiemu. Chodzi o skrócenie drogi, a nie o jej zwiększenie. Zresztą zwróć się pan z projektem swoim do inżyniera Gerlicza (biuro dróg podjazdowych). Może uwagi pańskie zaużytkuje.

Z WARSZAWY.

* Proces hr. Ronikiera.

Proces hr. Ronikiera zbliża się nareszcie do mety. Wczoraj zamknięto śledztwo sądowe i po jednodniowej przerwie, zarządzonej na wniosek stron obu, rozpoczną się w sobotę przemówienia prokuratora, obrońców i ostatnie słowa oskarżonych.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie z końcem przyszłego tygodnia.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Proces o szpiegostwo. Onegdaj sąd karny w Krakowie osądził sprawę 22-letniego Adolfa Tiefenbrunera z Wieliczki, oskarżonego o szpiegostwo.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, który zarzuca Tiefenbrunerowi działalność szpiegowską, rozpoczęto przesłuchanie oskarżonego.

Tiefenbrunner broni się, iż chciał tylko „wyłudzić” pieniądze, a wzamian przestał jedynie listę członków „Strzelca” w Wieliczce. Na szeregu poważnych zarzutów, stwierdzających jego winę, odpowiadał, że nic nie pamięta.

Po przesłuchaniu kilku świadków trybunał skazał oskarżonego na 2 lata ciężkiego więzienia.

Istniejące od r. 1805 zakłady ogrodnicze **C. ULRICH**

w Warszawie, ul. Ceglana № 11, zawiadamia, że wyszedł z druku

CENNIK NAS'ON

i narzędzi ogrodniczych na rok 1914, i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie. 4361

CYRK „DEKADANSZ”

Dziś w piątek 2 stycznia 1914 roku.

5-ty dzień wielkiego międzynarodowego tu nieju walki francuskiej. Dziś walczą:

I para Hans Krause (Wiedeń) contra Mańko Cyklop II (Warszawa). II para: Wildman (prawdziwy szampion świata-Węgry) contra Hitzling (B. -in rekordzista w ciężarach). III para Randolfi (szampion Niemiec) contra Olbrzym Sava Rajković (szampion Serbii). IV para Waniek (Poznań) contra Bur Chan (Kirgiz). Początek walk punktualnie o godz. 10 w. Cyrk ogrzewany. 9

MASŁO

roślinne pod nazw „ALIMA“ do użytku stołowego i kuchennego.

38 kopiejek za funt.

Masło roślinne „ALIMA“ nie różni się ani wyglądem ani też smakiem od najlepszego masła śmietankowego. Masło „ALIMA“ nie zawiera żadnych tłuszczów animalnych, z powodu tego zdatne do przygotowania wszelkich potraw postnych. Masło „ALIMA“ jest do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych,

Libawskie Towarzystwo Akcyjne (dawniej Kieler) fabryka w Warszawie. 4291

Przedstawiciel na Łódź i okolice

EMIL HADRIAN, Łódź, Mikołajewska 100, TELEFON № 7-89.

SKLEP

do sprzedania. Wiadomość: Orla 11 mieszk. 11 między 1 a 5 go-dziną. 4458

DROBNE OGŁOSZENIA.

MEBLE najtaniej sprzedaje nowo utworzony magazyn **Władysława Romiszewskiego** Piotrkowska 116 i piętro front. Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, dębowe, stołowe pokoje, salony, gabinety. Eleganckie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoly, biblioteki, bielizniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, słupy żardynierki, etażerki, wiszadła białe do przedpokojów z lustrami. **Fabryczny skład łózek** metalowych, wózków i welocypedów dziecięcych, foteli dla chorych wariant, lodowni oraz krzeseł giętych. **Po cenach fabrycznych** pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedziele i święta magazyn otwarty cały dzień. 2985—r.

AAA Poleca kucharki, młodsze, nianie, lokaj, stróży, kuczerów, i t. p. tylko z dobrymi świadectwami. Kantor służby Piotrkowska 69. 12198—5ptp—2

A Wspólnego mieszkania u samodzielną panną lub wdowę ewentualnie z utrzymaniem poszukuję. Adres pod „Samotny“ do Rozwoju. 6—2—1

A Meble różne z salonu stołowego, sypialnego, oraz papugę gadającą sprzedam zaraz za bezcen Karola 8—10. 12231—10—2

Człowiek samotny lat 33 poszukuje miejsca za bierierlegra, szwajcara, woźnego, portyera umie mówić po niemiecku po polsku i po rosyjsku słabo umie czytać i pisać mogę złożyć kaucji do 200 rubli na świadectwo Zielona 32 m. 38. 12249—2—1

Do wynajęcia zaraz: Jeden, dwa, trzy, duże, ładne pokoje, kuchnia, wygodny Wysoka 28. 5—2—1

Dom w Chojnach sprzedam przynoszący 1100 dochodu i duży plac na budowę zdatny dla p. rzeźników, piekarzy i rzemieślników którzy mają gotówkę do 4000 reszta na spłacie reflektować mogą tylko chrestcijanie. Przyjmuję do 11 i 4—6 Przędzalniana 37a Kamiński. 12244

Dobry sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz Wiadomość Targowa 37 Olczak. 12221—5*—2

Do sprzedania sklep kolonialny z powodu zmiany interesów. Wiadomość Zachodnia nr. 28. 12172—5—3

Do sprzedania suknie balowe i wizytowe ul. Ewangelicka nr. 2 m. 9. 12152—4—3

Do wynajęcia z powodu wyjazdu zaraz lub od 1 stycznia 2 pokoje z kuchnią z wygodami ul. Juliusza nr. 15. 11635—5—13, 17, 20, 27, 2

Eleganckie mieszkanie 4 pokoje z kuchnią wszelkie wygody do wynajęcia Przejazd 78 róg Wysokiej. 12201—3*—2

Freblanka z 4-ro klasowym wykształceniem poszukuje lekcyj w domach prywatnych lub w szkole. Oferty proszę składać „M. M.“ w Rozwoju. 12255—3—1

Filia do sprzedania z powodu wyjazdu ul. Przejazd nr. 41. Wiadomość u krawca. 12153—3—3

Fryzjerski zakład do wynajęcia Rzgowska nr. 46. 12169—3*—2

Jakiegokolwiek posady poszukuje urzędnik bankowy z praktyką siedmioletnią w Banku austriacko-węgierskim, absolwent wiedeńskiej akademii handlowej, biegły w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia pod „Posada“ w adm. Rozwoju. 12242—3—2

Koń i resorka do sprzedania zaraz Piotrkowska 18 sklep „Schweicera“. 12253—2—1

Kilka dobrych sklepów mam do sprzedania jeden bardzo tanio sprzedam byle zaraz powód wyjazd od Nowego-Roku st. stylu. Informacji udziela Przędzalniana 37a Kamiński tylko do 11 i 4—6. 12245

Magieli do sprzedania Lubelska nr. 12 przy ul. St. Zarzewskiej. 12213—2—2

Okazał! Plac z domem o 3-eh pokojach naprzeciw stacyi drogi żelaznej Chojny a nowo-budującej się fabryki Akc. Tow. Johna zaraz tanio do sprzedania z powodu otrzymania posady w Rosji. Wiadomość Nowo-Zarzewska 43 m. 4. 12115—3*—3

Okazyjnie różne meble do sprzedania Piotrkowska 190 m. 1. 1—4spc—1

Potrzebni: młodzieniec 17-letni (kantor), stangret Nowa 5 (róg Przejazd). 7—1—1

Przyjmę paru panów na mieszkanie Przejazd 53—19 prawa oficyna. 5—1—1

Przyjmę panów lub panią na mieszkanie. Wiadomość Wldzewska 79 w piwni. 2—2—1

Potrzebny nauczyciel lub nauczycielka na chwilowe zastępstwo na wies. Wiadomość ul. Mikołajewska nr. 37 m. 35. 4—2—1

Przyjmę konserwację świarła elektrycznego z wózków w ogrzewania. Oferty w adm. Rozwoju dla „Montera“. 12257—2s—1

Potrzebne panny do pracowni Sabiny i uczennica ul. Wldzewska nr. 104 m. 19. 12261—2—1

Potrzebny zdolny ślusarz na maszynowe roboty Zawadzka nr. 14. 12245

Potrzebne są zaraz zapalne zdolne staniczarki, spódniczarki i uczennice Piotrkowska 50 II p. 12195—3—2

Pokój z osobnem wejściem z umeblowaniem lub bez do wynajęcia Piotrkowska 240. 12230—3—2

Pokoje umeblowane do wynajęcia z wygodami Kolubińska Andrzeja 7. 12191—3—5

Pralnia do sprzedania zaraz, za bardzo przystępną cenę egzystująca 11 lat. Wiadomość Wldzewska 10 pralnia. 12159—3—3

Potrzebny pomocnik stróża ul. Wldzewska 107. 12148—3—3

Przybłąkał się pies bronzowy wyżeł Radogoszcz, Stara-Wies 6 u Józwiaka. 12220—3—2

Potrzebni chłopcy do introligatorna Zielińskiego Nawrot 11.

Przybłąkał się wyżeł maści bronzowej z łalami białymi nakrapianymi prawy właściciel odebrać może za zwrotem kosztu utrzymania Przejazd 78a m. 5. 12202—3—2

Potrzebna panna do monopolu na wyjazd Zawadzka 4—5. 12199—3—2

Poszukuję zajęcia, wykształcenie elementarne kaucya od 1000 rb. za wyrobienie posady dam 25 rb. Oferty pod „S. F.“ 12192—3ptp—2

Pralnia do wynajęcia Rzgowska nr. 46. 12170—3*—2

Stróż i kuczer z dobrimi świadectwami potrzebni. Zgłaszać się Wldzewska nr. 26 do właściciela domu. 12256—3—1

Sklep kolonialny i magiel z powodu choroby do sprzedania Szosa Brzezińska nr. 7. 12259—3—1

Skradziono psa w poniedziałek od polowania, cetra, maści kasztanowej pierś, kołce przednich łapek białe. Proszę psa odprowadzić Wólczańska 168, Mikee, za wynagrodzeniem Niewłaściwy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności. 12280

Sklep spożywczy w bardzo dobrym punkcie do wynajęcia zaraz ul. Ogrodowa nr. 50 m. 2. 12251

Sklep rogowy pomiędzy fabrykami oddawna istniejący do sprzedania. Wiadomość w cukierni Rzgowska nr. 11. 12250—3*—1

Służąca pracowita uczciwa potrzebna zaraz zgłaszać się Andrzeja 4 m. 16 parter. 12247—3—2

Sprzedam urządzenie kowalskie z zaraz z powodu zmiany interesu ul. Franciszkańska nr. 35. 12224—3—2

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu wojskowości Lipowa 44. 12217—2—2

Sprzedam garkuchnie z powodu wyjazdu wprost fabryki Stolarowa ul. Rzgowska 9. 12211—2—2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w średnimieściu dobrze prosperujący, do sprzedania zaraz. Wiadomość Krótka II w sklepie. 12206—3—2

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu zmiany interesu Wiadomość na miejscu Lipowa 42. 12193—3—3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania ul. Przejazd 22 w podwórzu m. 15. 12094-d

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia, ul. Rozwadowska 16. 11670—5sp—8

Udzielam lekcyj muzyki (fortepian) po cenie przystępnej. Orla 11 m. 11. 12200—3—2

Uczeń klasy 7 gimnazjum rządowego poszukuje lekcyj. Łaskawe oferty sub „Gimnazysta“. 12167—3—3

Zgubiono mufkę karakulową na ul. Rzgowskiej lub Zarzewskiej uczciwego znalazcę proszę o odniesienie na ul. Nawrot 57 m. 6 za nagrodą. 12144—3sp—5

Z powodu zmniejszenia pracy zawiadamiam W. Panów klientów iż zamykam warsztat Modelowo-Stolarski na nieograniczony czas Słowiańska nr. 8. 12112—3—3

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zaginiony w wtorek wieczór piekarnik mały pinczerek (szaro podpalany) wabi się Rolek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Zielona nr. 12 za wynagrodzeniem nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 12252—3—1

Zagubione dokumenty.

Antoni Majewski zagubił paszport, wyd. z mag. m. Łodzi. 12151—5—2

Dowody №№ 228782 i 23905 Oddziału 2-go Łódzkiego Warszaw. Akc. Towarz. Pocztkowego Pasz-Meyera nr. 11 zaginęły. Zastrzeżenie zrobione. 12255

Franiszka Falka zagubiła kartę tę od paszportu, wydana z nielni widzewska. 12214—3—2

Józefa Rybak zagubił paszport, wyd. z gm. Dąbrzec gub. Kaliskiej. 12153—3—3

Maryanna Tomaszewska zagubiła paszport, wyd. z gm. Kowale-Pańskie pow. Turckiego gub. Kaliskiej. 12150—3—5

Oskar Hirsztajn zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 12196—3—2

Stanisław Grudzien zagubił paszport, wyd. z gm. Krzyżanów gub. Piotrkowskiej. 12160—3—3

Szczepan Sincio zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Artura Maistra. 12254

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabryki Libermanna na imię Leonarda Korzyckiego. 12207—3—2

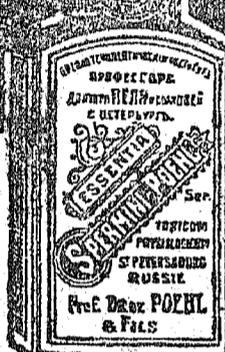
Chorym

Chorych leczących się Spermina-Poehla, starają się oszukać za pomocą szumnych reklam o plynach z gruczołów nasiennych, przyczym w reklamach tych nie krepując się zupełnie, przekraczają fakty i powołują się na imiona i prace zagranicznych uczonych, którzy nigdy nie widzieli nawet tych preparatów. Poczytajemy sobie za obowiązek ostrzedz chorych przed temi ekstraktami, gdyż nie mając nic wspólnego ze Spermina Poehla, zawierają one czestokroć szkodliwe dla zdrowia składniki. Przy neurastenu, niemocy płciowej, uwiązale starczym, histeryi, niewodności, małokrwistości, gruźlicy, przymocie, skutkach leczenia rękoma, chorobach serca, (otłuszczeniu, zwężeniu, bieln serca, arytmji, miocarditis) zwężeniu tętnic, alkoholizmie, zapiku mlecznej paciorkowca, paraliżach, osłabieniu wskutek przebytych chorób, przemęczeniu i t. d. zostały jedynie zapomocą Sperminy-Poehla osiągnięte te ośniewające wyniki, które stwierdzone zostały za pomocą dowiadczeń najznakomitszych uczonych i lekarzy swiata całego.

SPERMINA-POEHL'A

odmawiać przyjęcia wszelkich ekstraktów i plynów o różn. nazwach, o niezdatności których wydana została oddzielna broszura, którą wysyłamy na żądanie gratis i franko, wraz z najnowszą literaturą o SPERMINIE, SPERMINA-POEHL'A znajduje się w sprzedaży we wszystkich aptokach i składach aptecznych.

**ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT
PROFESSOR DR. POEHL'S
DOSTAWCY DWORU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI
PETERSBURG**



BAR „EXPRESS“

Ul. Iotrkowska № 14

Poleca śniadania po 25 kop., smaczne obiady z 5 dań po 50 kop. Podczas obiadu koncert od 12 do 3-ej. Kolacje a la carte. Od godz. 7 do 1 i pół w nocy koncert. Różne trunki krajowe i zagraniczne i likery po niskich cenach. Piwo Piłzeńskie z beczki. W niedziele i czwartki flaki.
Z poważaniem ZARZĄD.

Nagrody rb. 5.

Wczoraj wieczorem zaginął maly foksterier. Prosimy odprowadzić na ulicę Dzielną № 25 mieszkania 7. 4439

Dr. med. Bolesław Koz

PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-92
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł

Pracownia Górsztów

N. KĘDZIERSKIEJ,
Piotrkowska № 132.

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzejka № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, po nie 4—5. 118-

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.
Przym.: od 8—9 i pół rano i 5—6
pół. po poł. w niedzielę i święta:
tylko rano od 8—10

Motor

na gaz ssany z antracytu, na 10 sil koni, Szwajcarskiej fabryki.

1 Dynamomaszyna

70 wolt, tanio do sprzellanja Kochanówka pod Łodzią, szpital dla umysłowo-chorych. 4444

Ogólnie znana

lecznica zębów
lek. dent. H. Pruss

145 Piotrkowska 145
naprzeciw Ewangelickiej. 2935

Do introligatorni

FELIKSA POTZA
potrzebni 4425

czeladnicy

i dziewczęta
ul. Mikołajewska № 35.

Fortepian

czarny, krótki wyjeżdżając
sprzedam za bezcen

Karolewska 3. 4474

Dr. Wołyński

był asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hunsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska w 89.
Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—11. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektryczno-swiatlane

Kilka robotników

do Komercjal i amerykańskich „Inventel” pożyczosznicznych maszyn mogą się meldować do fabryki pożyczoch Pasaż-Szulca Nr. 59. 4456

Korespondent

(lub Korespondentka)

z angielskim i polskim lub niemieckim potrzebny do prowadzenia techniczno-handlowej korespondencji angielskiej w godzinach wieczorowych. Piotrkowska 213 m. 4. 5

Buchalter

Korespondent

potrzebny do interesu węglowego. Oferty z referencjami nadsyłać pod literami „G. S.” do niniejszego pisma. 4486

3 pokoja z kuchnią

front, I piętro, pokój kąpielowy, elektr. oświetlenie, wszelkie wygody, zaraz tanio do odstąpienia. Widzewska 121 m. 7. 4478

Potrzebny inteligentny CHŁOPIEC

z 5 klasowem wykształceniem do kantoru. Zgłaszać się z piśmiennemi ofertami. Cegielniana № 47 m. 7; od 12—2 w poł i od 6—8 wiecz. 4484



Na Karnawał

Koszule frakowe—wyr. własny. OENIERZE. — MANKIETY.

KRAWATY (najnowsze desenie).

BIELIZNA TRYKOTOWA — wełniana i półwełniana. — SKARPETKI. RĘKA WICZKI. CHUSTKI JEDWABNE!

BLUZKI WIAZANE. SERDAKI SWYTRY. SZALE. TOREBKI. WACHLARZE. ŻABOTY.

Lalki. Zabawki. Polski wyrób ludowy. PARASOLE. — KALOSZE. poleca najtaniej

M. Kołodziejski

Andrzeja 3.

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna 2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-30.

Polecamy na nadchodzące święta znane ze swej dobroci ciasta

codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.

Cegielniana: 2, 53.

Zawadzka 14.

Południowa 24.

Widzewska: 152, 48 (Pałast Hotel).

Zgierska 13.

Mikołajewska 27.

Mikołajewska 52.

Konstantynowska 8.

Długa 11 róg Konstantynowskiej.

Główny sklep Juliusz 14.

Bada Zarządza jaceo

Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn”

niniejszem zawiadamia Pp. Akcyonaryuszów, że akcyje II-ej emisji wypuszczone na zasadzie pozwolenia p. Ministra Przemysłu i Handlu, ogłoszonego w Zbiorze Praw i Rozporządzeń Rządu № 162 z dnia 17/30 czerwca 1913 roku, zostały już przygotowane.

W celu otrzymania nowych akcyj Pp. Akcyonaryusze, poczynając od 12 stycznia b. r. nowego stylu, winni składać swoje akcyje I-ej emisji wraz ze szczegółowemi specyfikacyami w dwóch egzemplarzach do:

Banku Handlowego w Warszawie

Banku Handlowego w Łodzi

lub w Zarządzie Towarzystwa na kopalni „Saturn”. Powyższe instytucje wydadzą odnośne kwity na przyjęcie akcyj.

Po ostemplowaniu, stare akcyje wraz z akcyjami II emisji będą wydawane pp. Akcyonarz. poczynając od 20 stycznia b. r.